

Sygn. akt III C 605/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(w trybie art. 148¹ k.p.c.)

Dnia 04 października 2018 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Mariusz Solka**

po rozpoznaniu w dniu 04 października 2018 roku w W.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Fundacji (...) w Z. działającej w imieniu i na rzecz: J. S. (1) i I. S.**

przeciwko pozwanemu **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

orzeka:

1. pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego o nr (...) z dnia 16 czerwca 2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, I Wydziału Cywilnego z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 1555/10, w całości co do J. S. (1) i I. S.;
2. odstąpić od obciążania pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kosztami procesu;
3. nieuiszczone koszty sądowe przejąć na rachunek Skarbu Państwa;
4. wyrokowi w pkt 1 nadać rygor natychmiastowej wykonalności.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 605/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 kwietnia 2018 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., powód Fundacja (...) z siedzibą w Z., działająca w imieniu i na rzecz J. S. (1), wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 16 czerwca 2010 r. o nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, I Wydział Cywilny z dnia 27 lipca 2010 r., sygn. akt I Co 1555/10 – w całości w stosunku do J. S. (1), na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku aktualizacji przesłanek z art. 326 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. o zasądzenie kosztów procesu w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powyższego powód wskazał, że w dniu 16 czerwca 2010 r. pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o nr (...), który następnie został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Należność objęta tym tytułem według twierdzeń pozwanego wynika z umowy zawartej z (...) Bank (...) S.A. – umowa kredytu

mieszkaniowego (...) o nr (...) (...) z dnia 04 sierpnia 2006 r. Konsument zaprzeczył jednak zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności zakwestionował istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu. W ocenie powoda powództwo przeciwegzekucyjne może obejmować zarzuty merytoryczne pod adresem takiego tytułu, a takim zdarzeniem jest niewątpliwie zarzut braku wymagalności roszczenia objętego zaskarżonym tytułem. Na uwadze zdaniem powoda należy mieć także i to, że w sytuacji, gdy tytułem wykonawczym jest bankowy tytuł egzekucyjny opatrzony klauzulą wykonalności, czyli gdy uprzednio nie było prowadzone żadne postępowanie merytoryczne w zakresie roszczeń banku objętych takim tytułem (przy czym sąd klauzulowy nie jest uprawniony do takiego merytorycznego badania bte), to właśnie postępowanie przeciwegzekucyjne stanowi dla dłużnika pierwszą i jedyną możliwość merytorycznego odniesienia się do takiego tytułu i jego zakwestionowania. Powód podniósł więc zarzut braku wymagalności roszczenia objętego bte, zakwestionował istnienie i wysokość kwot przedstawionych w bte oraz podniósł, że sam tytuł został wydany z naruszeniem art. 96 i 97 Prawa bankowego. Skutkiem więc powyższych uchybień winno być pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, w całości. Z ostrożności procesowej powód odwołał się także do treści art. 384 § 1 k.c., wskazując, że wzorzec umowy pod żadną postacią nie został doręczony przed zawarciem umowy oraz zakwestionował umocowanie osoby tytuł ten wystawiającej (pozwany w postępowaniu klauzulowym przedstawił jedynie kopię odpisu z KRS). Powód zwrócił uwagę na treść art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., w związku z czym podniósł, że obowiązkiem sądu jest zbadanie z urzędu istnienia tego rodzaju klauzul niedozwolonych. Dalej powód zarzucił przedawnienie roszczenia stwierdzonego zaskarżonym tytułem wykonawczym – kwestionowany tytuł został wystawiony w dniu 16 czerwca 2010 r., klauzula została nadana w dniu 27 lipca 2010 r., pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 04 kwietnia 2018 r., a więc upłynął 3 letni okres przedawnienia. W ocenie powoda, wskazane wyżej przepisy ustawy Prawo bankowe obowiązujące w dacie wystawienia kwestionowanego bte są sprzeczne nie tylko z Konstytucją (...), ale także z prawem Unii Europejskiej. Rozważenia wymaga również, czy przepisy prawa bankowego nie pozostają w sprzeczności z prawem do rzetelnego procesu przewidzianym w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (pozew – k. 5-11).

Analogiczne powództwo zostało wytoczone przez powodową Fundację działającą w imieniu i na rzecz I. S. i również ono dotyczyło pozbawienia tytułu wykonawczego w postaci bte z dnia 16 czerwca 2010 r. o nr (...) wykonalności. Sprawa została zarejestrowana w tut. Sądzie pod sygn. akt III C 677/18.

W odpowiedzi, pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, uznał powództwo z tym jednak zastrzeżeniem, że z innych względów niż te, wskazane w treści pozwu, zaprzeczając przy tym wszystkim twierdzeniom strony powodowej poza wyraźnie przyznanymi. Pozwany wniósł o połączenie do wspólnego rozpoznania sprawy niniejszej oraz sprawy z powództwa Fundacji (...) działającej na rzecz I. S., zawisłej pod sygnaturą III C 677/18, jako że obie dotyczą tego samego bte oraz na podstawie art. 101 k.p.c. wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie na wypadek braku uwzględnienia powyższego wniosku, pozwany wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu, gdyż nie dał powodów do wytoczenia powództwa i uznał powództwo przy pierwszej czynności.

Pozwany w szczególności zaprzeczył jakoby nie zostały spełnione przesłanki wystawienia wobec dłużników bte i zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności, zaprzeczył także by roszczenie nie było wymagalne lub było przedawnione. W ocenie pozwanego powództwo jest w całości nieudowodnione i de facto ogranicza się do przeprowadzenia dowodu z akt postępowania I Co 1555/10. Pozwany zarzucił, że stanowisko powoda jest sprzeczne z art. 3 k.p.c. polega ono bowiem na kwestionowaniu wszystkiego i zatajaniu okoliczności istotnych. Pozwany zakreślił stan faktyczny w sprawie, wskazując, że wobec bezskuteczności prowadzonego postępowania egzekucyjnego zdecydował się na sprzedaż wierzytelności do czego doszło na podstawie umowy sprzedaży z dnia 17 września 2013 r. zawartej w firmą (...) Funduszem Inwestycyjnym (...) S.A. z siedzibą we W.. W ocenie pozwanego brak jest więc podstaw do pozbawienia bte wykonalności na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. gdyż powód nie wykazał żadnej z przesłanek pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, a bank uznał powództwo jedynie na tej podstawie, że doszło do sprzedaży wierzytelności na rzecz podmiotu nie będącego bankiem i bank nie może już prowadzić egzekucji z bte. W dalszej części uzasadnienia pozwany odniósł się do kwestii kosztów procesu, wskazując m.in. że strona powodowa nie podjęła żadnej próby

zakończenia sprawy na etapie przedprocesowym, w rzeczywistości więc koszty niniejszego postępowania są jedyną i wyłączną konsekwencją zachowania dłużników (odpowiedź na pozew – k. 26-30).

W ustosunkowaniu do powyższego, powód sprzeciwił się zastosowaniu art. 102 k.p.c. podnosząc, że to pozwany jest winien wniesienia pozwu, a obciążenie tymi kosztami powoda jako Fundację jest niedopuszczalne. W ocenie powoda sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa i Konstytucją było prowadzenie egzekucji na podstawie bte, a pozwany zamiast podjąć jakąkolwiek próbę ugodową z J. S. (1) sprzedał wierzytelność za 10 % jej wartości. Takie więc działanie nie zasługuje na ochronę. Powód wskazał, że zwrotne potwierdzenia odbioru do wypowiedzenia umowy budzą wątpliwości i powód kwestionuje ich prawdziwość i rzetelność. Powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko i wnioski, przecząc twierdzeniom pozwanego, ponad które wskazał, że bank nie miał prawa do wydania bte gdyż byłoby to sprzeczne z prawem, a jedyną drogą do wyeliminowania go z obrotu prawnego jest uzyskanie orzeczenia pozbawiającego go wykonalności. To po stronie pozwanego leży więc przyczyna, dla której powództwo zostało wszczęte, czym powód uzasadniał wniosek o obciążenie pozwanego kosztami procesu (pismo procesowe powoda – k. 65-73).

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko oraz wskazał, że uznanie powództwa było zgodne z prawem, albowiem sprzedaż wierzytelności jest zdarzeniem, które nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego wskutek którego zobowiązanie wobec banku wygasło, co stanowi zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. podstawę do pozbawienia tytułu, którym jest bte, wykonalności. Skoro zaś sprzedaż nastąpiła na rzecz podmiotu nie będącego bankiem, tytuł ten nie będzie już mógł zostać wykorzystany. W ocenie pozwanego nie ulega także wątpliwości, iż Sąd w niniejszej sprawie winien zastosować art. 101 k.p.c. gdyż obie przesłanki wskazane w tym przepisie, zaktualizowany się. W ocenie pozwanego obciążenie go kosztami pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie strony powodowej, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz szeroko rozumianym poczuciem sprawiedliwości – pozwany nie odzyskał wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym, poniósł koszty wynikające ze sprzedaży wierzytelności i nie miał prawnej możliwości uchronienia się przed wystąpieniem przez powoda z roszczeniem na drogę sądową i uznał powództwo przy pierwszej czynności. Pozwany zwrócił również uwagę, iż częściowo argumentacja powoda nie odnosiła się do niniejszej sprawy (pismo procesowe pozwanego – k. 77-79verte).

Zarządzeniem z dnia 03 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt III C 677/18 z powództwa Fundacji(...) w Z. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, na podstawie art. 219 k.p.c. połączył przedmiotową sprawę do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, ze sprawą niniejszą (zarządzenie z dnia 03 września 2018 r. w sprawie o sygn. III C 677/18 – k. 61).

Stanowiska stron w powyższym kształcie, nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 sierpnia 2006 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej także: bank, (...) S.A.), a J. S. (1) i I. S. jako kredytobiorcami, została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego (...) o nr (...) (...), na mocy której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 206.000 zł na finansowanie inwestycji polegającej na dokończeniu budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego położonego we wsi B., gmina C., działka nr (...) oraz spłacie kredytu mieszkaniowego(...) umowa nr (...) z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Kredyt miał być spłacany w ratach annuitetowych (umowa kredytu mieszkaniowego (...) – k. 38-42verte).

W tej samej dacie I. S. oraz J. S. (2) wyrazili zgodę na przelew przez bank wierzytelności wynikającej z umowy kredytu mieszkaniowego (...)o nr (...) (...) z dnia 04 sierpnia 2006 r. na rzecz Towarzystwa (...) tworzących fundusz sekurytyzacyjny lub fundusz sekurytyzacyjny (zgody kredytobiorców na przelew – k. 54-54verte).

Pismem z dnia 26 października 2009 r. bank wypowiedział J. S. (1) umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty kredytu, z uwagi na brak spłat wymaganych rat. Okres wypowiedzenia umowy kredytu wynosił 30 dni licząc

od dnia doręczenia wypowiedzenia. Zadłużenie na dzień sporządzenia pisma wynosiło 7.852,27 zł (wypowiedzenie umowy kredytu dt J. S. – k. 43-43verte).

Pismo o tożsamej treści zostało wystosowane do I. S. (wypowiedzenie umowy kredytu dt I. S. – k. 44-44verte).

Korespondencja w tym zakresie została doręczona adresatom w dniu 03 listopada 2009 r. (potwierdzenie odbioru korespondencji – k. 80-81).

W związku z upływem terminu określonego w wypowiedzeniu, bank wezwał J. i I. S. do zapłaty łącznej kwoty 194.612,44 zł wraz z dalszymi należnymi odsetkami liczonymi od dnia 18 grudnia 2009 r. naliczanymi według zmiennej stopy procentowej wynikającej z uchwał Zarządu (...) S.A. właściwej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych w stan natychmiastowej wykonalności, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego (dalej także: bte) (wezwania do zapłaty – k. 47-47verte).

Korespondencja w tym zakresie została doręczona adresatom w dniu 30 grudnia 2009 r. (potwierdzenie odbioru korespondencji – k. 45-46).

W dniu 16 czerwca 2010 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wystawił Bankowy tytuł egzekucyjny o nr (...), w którym stwierdzono, że według stanu na dzień 16 czerwca 2010 r. w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie wobec dłużników solidarnych I. S. i J. S. (1) z tytułu umowy kredytu o nr (...) zawartej w dniu 04 sierpnia 2006 r., na łączną kwotę 212.396,59 zł, na którą składały się: należność główna w kwocie 194.206,86 zł, odsetki do dnia 15 czerwca 2010 r. włącznie w wysokości 18.006,77 zł oraz koszty w wysokości 182,96 zł (Bankowy tytuł egzekucyjny o nr (...) – k. 48).

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 1555/10 Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu o nr (...) wystawionemu przez wierzyciela (...) Bank (...) S.A. Oddział (...) w W. w dniu 16 czerwca 2010 r., stwierdzającemu zadłużenie dłużników solidarnych I. S. i J. S. (1) wobec wierzyciela w łącznej kwocie 212.396,59 zł z dalszymi odsetkami (postanowienie z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 1555/10 – k. 48verte).

Na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego o nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wierzyciel (...) S.A. skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim E. Ż. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikom I. S. i J. S. (1), który został zarejestrowany pod sygn. akt (...). Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2014 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, w związku z czym tytuł wykonawczy został zwrócony wierzycielowi po uprawomocnieniu się postanowienia tj. w dniu 10 września 2014 r. (wniosek egzekucyjny, postanowienie z dnia 22 sierpnia 2014 r. oraz pismo przewodnie informujące o zwrocie tytułu – akta (...) - nienumerowane).

Pismem z dnia 03 października 2013 r. bank zawiadomił J. S. (1) i I. S., iż na podstawie umowy z dnia 17 września 2013 r. dokonał przelewu wierzytelności z tytułu umowy o nr (...) na rzecz(...) (zawiadomienie z dnia 03 października 2013 r. – k. 55-55verte).

Stan faktyczny w powyższym kształcie został przez Sąd ustalony w oparciu o dokumentację zgromadzoną na potrzeby niniejszego postępowania (a ściślej w przeważającej mierze jej kopie), prawdziwość bowiem powołanej dokumentacji nie budziła wątpliwości Sądu. Co prawda strona powodowa kwestionowała autentyczność zwrotnego potwierdzenia odbioru korespondencji zawierającej wypowiedzenie umowy, uznać jednak należało, że potwierdzenia złożone na k. 45-46 odnosiły się do wezwań do zapłaty z k. 47-47verte, natomiast potwierdzenia złożone na k. 80-81 dotyczyły wypowiedzenia umowy.

Sąd dopuścił ponadto dowód z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt (...) (k. 85).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu, w całości.

Na wstępie rozważań w sprawie, odnieść należało się do oceny legitymacji procesowej stron niniejszego procesu. Zważyć bowiem należy, że negatywna weryfikacja legitymacji procesowej - czy to strony powodowej, czy też pozwanej, prowadziłaby w konsekwencji do oddalenia powództwa. Legitymacja procesowa jest bowiem kwalifikacją strony i pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. Jest jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących w świetle norm prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Otóż, aby ochrona prawna mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest właśnie legitymacja procesowa czynna.

W sprawie powództwo zostało wywiedzione przez Fundację (...) z siedzibą w Z., działającą na rzecz J. S. (1) i I. S..

Artykuł 61 § 1 k.p.c. przewiduje, że organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, wytaczać powództwa na jej rzecz w sprawach o: 1) alimenty; 2) ochronę środowiska; 3) ochronę konsumentów; 4) ochronę praw własności przemysłowej; 5) ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli.

Ponadto jak przewiduje § 4 powołanej normy prawnej, do pozwu lub pisma obejmującego przystąpienie organizacja pozarządowa dołącza wyrażoną na piśmie zgodę osoby fizycznej.

W niniejszej sprawie powodowa Fundacja została wpisana do Rejestru Stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej KRS (k. 13-15). Jak zaś wynika ze statutu Fundacji jej celem jest działalność edukacyjna, kulturalna, dobroczynna i charytatywna, w szczególności w zakresie pomocy osobom zadłużonym w trudnej sytuacji życiowej, przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu osób zadłużonych oraz szerzeniu wiedzy na temat praw dłużników, a także działalność na rzecz ochrony konsumentów (§ 8). Fundacja realizuje swoje cele m.in. poprzez występowanie w imieniu lub na rzecz konsumentów w postępowaniach sądowych i egzekucyjnych, wytaczanie powództw w imieniu lub na rzecz konsumentów (§ 9) (k. 16-17).

Niewątpliwie, J. S. (1) i I. S. w dacie zawarcia z pozwanym bankiem umowy kredytu mieszkaniowego (...) przysługiwał status konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c.

Wobec więc złożenia do akt sprawy pisemnej zgody konsumentów udzielonej powodowi do wytoczenia przedmiotowego powództwa (k. 12 oraz k. 14 akt III C 677/18), legitymacja procesowa powoda była niewątpliwa. W żaden także sposób nie była kwestionowana w sprawie legitymacja procesowa bierna pozwanego, jako podmiotu wystawiającego bankowy tytuł egzekucyjny.

Podstawę powództwa wywiedzonego przez powoda stanowił przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. wedle brzmienia którego, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Zwrócić należy jednak uwagę, iż z uwagi na bezskuteczność postępowania egzekucyjnego, pierwotny wierzyciel zdecydował się zbyć wierzytelność wobec dłużników na rzecz podmiotu niebędącego bankiem tj. (...), co nastąpiło na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 września 2013 r.

Żądanie to należało więc rozpatrywać z punktu widzenia przesłanek przewidzianych w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także

na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

Legitymację procesową bierną w procesie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ma wierzyciel określony w tytule egzekucyjnym niezależnie od tego, czy wierzytelność objęta tym tytułem w rzeczywistości mu przysługuje czy też przeszła na inny podmiot. W rezultacie, pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności odnosi skutek tylko wobec pozwanego, a nie w stosunku do nabywcy wierzytelności, który może dochodzić roszczeń wynikających z nabytej wierzytelności na zasadach ogólnych.

Jak bowiem słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 02 kwietnia 2004 r. (sygn. akt: III CZP 9/04) w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje trafne przekonanie, że podobnie jak bankowy tytuł wykonawczy (przewidziany w Prawie bankowym z 1989 r.), także bankowy tytuł egzekucyjny (art. 96-98 Prawa bankowego z 1997 r.) stanowią w istocie ustawowy przywilej banków, polegający na ułatwianiu im dochodzenia swoich wierzytelności wynikających z dokonywanych czynności bankowych (bankowych stosunków obligacyjnych; por. np. wspomniana już uchwała SN z 18.4.1996 r. i powołane w niej rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, ostatnio - uzasadnienie uchwały SN z 7.1.2004 r., III CZP 48/03, MoP Nr (...), s. 818). Można stwierdzić, że chodzi tu o przywilej kwalifikowany (przyznany tylko instytucjom bankowym w rozumieniu Prawa bankowego) i wyjątkowy w obrocie cywilnoprawnym, ponieważ dochodzenie wierzytelności cywilnoprawnych następuje z reguły przy zastosowaniu sądowego postępowania rozpoznawczego. Tylko wyjątkowo - poza bankami - ustawodawca przyznaje niektórym podmiotom (z różnych powodów) możliwość uproszczonego dochodzenia własnych wierzytelności cywilnoprawnych (np. Skarbowi Państwa, Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu). Co więcej, w prawie bankowym wytoczone zostały ścisłe ramy prawne dopuszczalności posłużenia się przez bank bankowym tytułem egzekucyjnym w celu dochodzenia wierzytelności od jego dłużników (art. 97 ust. 1 i 2 Prawa bankowego z 1997 r.), przy czym ramy te zakreślono znacznie ściślej niż w odniesieniu do bankowego tytułu wykonawczego, przewidzianego w art. 53 ust. 2 Prawa bankowego z 1998 r. nie bez racji stwierdzono zatem w uzasadnieniu uchwały z 19.4.1996 r., że umożliwienie nadawania klauzuli wykonalności bankowym tytułom wykonawczym (obecnie - bankowym tytułom egzekucyjnym) na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. na rzecz nabywcy wierzytelności bankowej stwierdzonej tym tytułem, oznaczałoby w rzeczywistości rozszerzenie przywileju przyznanego tylko bankom na wszystkich nabywców takiej wierzytelności. Byłoby to, oczywiście nie do pogodzenia z kwalifikowanym i wyjątkowym charakterem omawianego przywileju. Można by zatem stwierdzić, że w omawianym zakresie przepisy art. 96-97 Prawa bankowego z 1997 r. - ze względu na swój charakter - stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 788 § 1 k.p.c. Na podstawie wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego mogłaby być prowadzona jedynie egzekucja wierzytelności bankowej i tylko na rzecz banku "po skutecznym wystąpieniu przez ten bank o nadanie na jego rzecz sądowej klauzuli wykonalności (art. 97 PrBank z 1997 r.).

Zbycie wierzytelności objętej tytułem wykonawczym jest natomiast równoznaczne z wygaśnięciem zobowiązania w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W rezultacie, cesja wierzytelności dokonana przez pozwanego bank na rzecz podmiotu trzeciego spowodowała, że pozwany nie jest już być wierzycielem wobec J. S. (1) i I. S..

Mimo tego w obrocie prawnym pozostał tytuł wykonawczy, który stwierdzał, że to pozwanemu przysługuje przymiot wierzyciela. Z tej przyczyny, jak również z uwagi na wynikający z art. 804 k.p.c. zakaz badania przez organ egzekucyjny zasadności obowiązku objętego tym tytułem, sporny tytuł może stanowić potencjalne zagrożenie prowadzenia przez pozwanego egzekucji przeciwko dłużnikom (tak też m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt IV CSK 133/14, Sip Legalis oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 24 lipca 2013 r., sygn. akt V ACa 389/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Wygaśnięcie wierzytelności będące skutkiem jej cesji uzasadniało zatem pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, co z kolei odnosiło ten skutek, że uznanie powództwa dokonane przez pozwanego okazało się skuteczne.

Zgodnie z brzmieniem art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Następstwem skutecznego uznania

powództwa jest wydanie wyroku uwzględniającego żądania pozwu bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Z przywołanego przepisu płynie obowiązek sądu badania czy czynność uznania nie jest sprzeczna z normami prawnymi sensu largo czy też nie prowadzi do obejścia prawa. Zgromadzony w sprawie materiał i poczynione na jego podstawie ustalenia służyły zatem kontroli legalności dyspozytywnego aktu strony powodowej (uznanie) w kontekście przesłanek płynących z art. 213 § 2 k.p.c.

Skuteczność uznania powództwa nie budziła wątpliwości Sądu w świetle obowiązujących przepisów prawa, w tym zwłaszcza art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., jako też nie prowadziło do obejścia prawa. Sąd uwzględnił więc powództwo w całości, pozbawiając wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego o nr (...) z dnia 16 czerwca 2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, I Wydziału Cywilnego z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 1555/10, w całości co do J. S. (1) i I. S. (pkt 1).

Jednocześnie wskazać należy, że wydanie wyroku rozstrzygającego o istocie powództwa, nastąpiło w trybie art. 148¹ § 1 k.p.c., który przewiduje, że Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Kwestią kluczową jak się wydaje w niniejszej sprawie dla stron procesu po uznaniu powództwa dokonanego przez pozwanego, stanowiła zasada, wedle której Sąd powinien rozstrzygnąć o kosztach niniejszego postępowania.

Zgodnie z przepisem ogólnym art. 98 § 1 k.p.c. statuującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Tym niemniej, obowiązująca procedura cywilna przewiduje również, że zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu (art. 101 k.p.c.) oraz, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102 k.p.c.).

W odniesieniu do art. 101 k.p.c. w doktrynie podniesiono, że do jego zastosowania konieczne jest jednoczesne spełnienie dwóch przesłanek, tj. brak powodu do wytoczenia sprawy i uznanie żądania pozwu przy pierwszej czynności procesowej. Aby zabezpieczyć się przed ewentualnością zastosowania tego przepisu, powód powinien przed wytoczeniem powództwa wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia (np. listem poleconym) wyznaczając mu w tym celu stosowny termin. Uznanie żądania pozwu przez pozwanego musi być jednoznaczne i nie może nasuwać żadnych wątpliwości. Za pierwszą czynność procesową dokonaną przez pozwanego należy uznać czynność procesową podjętą po prawidłowym doręczeniu pozwu, tzn. z chwilą zawiśnięcia sporu (*lis pendens*). Czynność ta może zostać dokonana przed rozprawą w postaci odpowiedzi na pozew, lub – dopiero na pierwszej rozprawie poprzez złożenie do protokołu stosownego oświadczenia przez pozwanego. W rozumieniu przepisu pozwany nie daje powodu do wytoczenia sprawy, jeżeli jego postępowanie i postawa wobec roszczenia strony powodowej oceniona zgodnie z doświadczeniem życiowym usprawiedliwiają wniosek, iż strona powodowa uzyskałaby zaspokojenie roszczenia bez wytoczenia powództwa (A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2017, Sip Legalis).

Z kolei judykatura stanęła na stanowisku, że jeśli zachodzą okoliczności stanowiące podstawę powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 k.p.c., sam fakt dysponowania przez wierzyciela tytułem wykonawczym, który może stanowić podstawę egzekucji, daje dłużnikowi powód do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 k.p.c. Jeśli więc w takiej sytuacji powództwo zostaje wytoczone przez dłużnika i w toku procesu wierzyciel wydaje dłużnikowi sporny tytuł wykonawczy, to dłużnik zasadnie może domagać się zasądzenia zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c., podnosząc, że zaspokojenie roszczenia nastąpiło na skutek wytoczenia powództwa (postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 06 grudnia 2012 r., sygn. IV CZ 121/12, Sip Legalis).

Analogicznie - aczkolwiek na gruncie przedmiotowo innej sprawy - stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 grudnia 1065 r. (sygn. akt II CZ 110/65), z którym uznał, że przepis art. 101 k.p.c. nie ma zastosowania w tych wypadkach, gdy osiągnięcie skutku prawnego nie może nastąpić w inny sposób, jak tylko przez wytoczenie powództwa. Tak się ma rzecz z zaprzeczeniem ojcostwa, które może nastąpić wyłącznie na drodze powództwa, wniesionego przez osoby do tego legitymowane. W takim wypadku uznanie żądania pozwu przez stronę pozwaną nie ma znaczenia prawnego i nie może doprowadzić do zastosowania art. 101 k.p.c., tj. do zasądzenia kosztów procesu od strony powodowej na rzecz strony pozwanej.

Co więcej, art. 62 § 1 k.p.c. przewiduje, że do organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz osób fizycznych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 zdanie drugie.

Odpowiednie stosowanie przepisów o prokuratorze w zakresie kosztów sądowych powoduje dwójakiego rodzaju konsekwencje: 1) ze względu na odpowiednie stosowanie art. 96 KSCU – organizacje pozarządowe wnoszące powództwa na rzecz obywateli oraz uczestniczące w postępowaniu dla ochrony praw obywateli nie mają obowiązku uiszczania kosztów sądowych; 2) ze względu na odpowiednie stosowanie art. 106 k.p.c. – udział organizacji pozarządowych w sprawie na zasadzie art. 62 k.p.c. nie stanowi podstawy do zasądzenia zwrotu kosztów na rzecz tej organizacji bądź od organizacji pozarządowej na rzecz strony przeciwnej (A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2017, Sip Legalis).

Nawet jednak uznając, iż w sprawie brak było podstaw do zastosowania dyspozycji art. 101 k.p.c., w ocenie Sądu w sprawie zaistniał wypadek szczególnie uzasadniony, uprawniający Sąd do odstąpienia od ogólnych reguł orzekania o kosztach (art. 98 k.p.c.).

Sąd Najwyższy przyjął, że przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Artykuł 102 k.p.c. znajduje zastosowanie "w wypadkach szczególnie uzasadnionych", które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy.

O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102 k.p.c., decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie jej od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. post. SN z 20.12.1973 r., II CZ 210/73, Legalis).

W niniejszej sprawie należało mieć przede wszystkim na uwadze to, iż strona powodowa na etapie przedprocesowym nie podjęła próby zaspokojenia swojego roszczenia, co pozwoliłoby uniknąć niniejszego procesu, pozwany przy pierwszej czynności uznał zasadność powództwa, co miało wpływ na dalszy tok sprawy chociażby poprzez możliwość zastosowania art. 148¹ k.p.c., ale także zdaniem Sądu mieć należało na względzie nierzetelną postawę powoda, która doprowadziła do zainicjowania dwóch odrębnych postępowań o pozbawienie tego samego tytułu wykonawczego wykonalności, co musiało zostać ocenione przez pryzmat dążenia pełnomocnika powodowej Fundacji do uzyskania kosztów procesu w dwóch sprawach. Ponadto pamiętać należy, że nabywca wierzytelności nie może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności kwestionowanemu tytułowi, lecz będzie zobligowany do wytoczenia odrębnego powództwa o zapłatę, w ramach którego J. S. (1) i I. S. będą uprawnieni podnosić wszelkie zarzuty, w tym także i te wyartykułowane w niniejszym procesie. Powodowa Fundacja winna więc wziąć pod rozwagę przed podjęciem decyzji o wystąpieniu na drogę sądową, celowość jego wytoczenia. Wydanie bowiem wyroku pozbawiającego kwestionowany tytuł wykonawczy

wykonalności w żaden sposób nie wpłynie na sytuację dłużników – ich sytuacja procesowa nie ulegnie zmianie, gdyż następca prawny pozwanego może wytoczyć osobne powództwo.

Wreszcie Sąd miał na uwadze i to, że pozwany bank udzielił dłużnikom kredytu w znacznej wysokości, który w zasadzie został spłacony w niewielkiej części, ostatecznie prowadzone przez pozwanego postępowanie egzekucyjne zostało umorzone, a wiedzą powszechną jest, że ceny uzyskiwane w zamian za sprzedaż wierzytelności, znacząco odbiegają od wysokości rzeczywistej wierzytelności.

Te wszystkie okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, iż zasadnym będzie odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, na podstawie powołanego wyżej art. 102 k.p.c. (pkt 2).

O nieuiszczonych kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 t.j.), zgodnie z treścią której kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (ust. 1). Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz: 1) strony, której czynność spowodowała ich powstanie; 2) strony zastąpionej przez kuratora lub 3) osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania (ust. 2).

Ponadto, w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2-3a obciążenia kosztami (art. 113 ust. 4).

Jak wskazuje się w doktrynie, artykuł 113 ust. 4 ustawy jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 113 ust. 2, 3a. Istota pierwszego z wymienionych polega na umożliwieniu sądowi odstąpienia w wypadkach szczególnie uzasadnionych od przewidzianego w art. 113 ust. 2, 3 i 3a u.k.s.c. obciążania nieuiszczonymi kosztami sądowymi strony, której czynność spowodowała ich powstanie, strony zastąpionej przez kuratora, osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania. Jest to ustawowa podstawa prawna do odstąpienia od nakazania ściągnięcia kosztów nieobciążających przeciwnika z zasądzonego roszczenia na rzecz strony. Pojęcie wypadku szczególnie uzasadnionego nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Kryteria uwzględniania tej przesłanki powinny opierać się na zasadach słuszności i być odnoszone przez sąd do konkretnych okoliczności sprawy, które można w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać za wyjątkowe (por. wyrok SN z dnia 22 grudnia 1975 r., I CR 858/75, LEX nr 7782) (Komentarz do art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, P. Feliga, Sip Lex).

Z tożsamyh więc jak wyżej względów, Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (pkt 3).

Jednocześnie na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c., który przewiduje, że Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza roszczenie uznane przez pozwanego, Sąd wyrokowi w pkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 4).

W związku z powyższym, orzeczono jak w sentencji wyroku z dnia 04 października 2018 r.---

/-/ SSO Mariusz Solka

ZARZĄDZENIE

1. odnotować zwrot akt z uzasadnieniem;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda (k. 100);
3. odnotować wypowiedzenie pełnomocnictwa (k. 105);

4. wezwać zgłaszającego się pełn. pozwanego M. M. (k.102) do wykazania umocowania do działania w imieniu pozwanego poprzez przedłożenie oryginału pełnomocnictwa lub jego poświadczony odpisu wraz z odpisem dla strony przeciwnej, w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem;

5. odnotować odwołanie pełnomocnictwa (k.104);

6. przedstawić akta sprawy wraz z korespondencją lub po upływie 14 dni od daty doręczenia wezwania pełn. pozwanego wraz z z.p.o.---

/-/ SSO Mariusz Solka